

Ewelina Podgajna

(University Maria Curie-Skłodowska in Lublin, Poland)

<https://orcid.org/0000-0002-1051-4078>

e-mail: ewelina.podgajna@mail.umcs.pl

Wincenty Witos o idei demokracji

Wincenty Witos on the Idea of Democracy

ABSTRACT

The article synthesizes views on the ideas of democracy. The subject of consideration was the concepts formulated by Wincenty Witos (1874–1945) relating to democracy over the period from the time of partitions, the struggle for independence, the reborn Polish state with a democratic system and the transition to authoritarianism. The postulates described and pointed out by Witos, in their general aspects, are still relevant today, and therefore the solutions he proposed are worth considering even today. Undoubtedly, these include democratization of power structures, efficient management of the state, which he combined with high qualifications of administrative staff, observance of civil rights and freedoms, propagation of patriotic ideas and education in the spirit of love for the fatherland. His thought was based on the conviction that true democracy must grow out of the people and serve the people and not elites or individuals striving for absolute power.

PUBLICATION INFO				
				e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060
				
THE AUTHOR'S ADDRESS: Ewelina Podgajna, the Institute of Political Science and Administration of the Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, 45 Głęboka Street, Lublin 20-612, Poland				
SOURCE OF FUNDING: Statutory Research of the Institute of Political Science and Administration of the Maria Curie-Skłodowska University in Lublin				
SUBMITTED: 2025.02.15		ACCEPTED: 2025.07.31	PUBLISHED ONLINE: 2025.10.31	
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh			EDITORIAL COMMITTEE e-mail: reshistorica@umcs.pl	 
 DIRECTORY OF OPEN ACCESS JOURNALS				

Key words: Wincenty Witos, democracy, human rights, freedom, people, people's movement

STRESZCZENIE

W artykule dokonano syntezy poglądów na idee demokracji. Przedmiotem rozważań były formułowane przez Wincentego Witosa (1874–1945) koncepcje odnoszące się do demokracji na przestrzeni okresu od czasów zaborów, walki o niepodległość, odrodzonego państwa polskiego o ustroju demokratycznym i przejścia do autorytaryzmu. Postulaty opisywane i wskazywane przez Witosa w swoich generalnych aspektach są aktualne nadal i dlatego proponowane przez niego rozwiązania warte są przemyślenia także dzisiaj. Niewątpliwie należą do nich demokratyzacja struktur władzy, sprawne zarządzanie państwem, które łączył z wysokimi kwalifikacjami pracowników administracji, przestrzeganie praw i wolności obywatelskich, krzewienie idei patriotycznych i wychowanie w duchu miłości do ojczyzny. Jego myśl opierała się na przekonaniu, że prawdziwa demokracja musi wyrastać z ludu i służyć ludowi, a nie elitom czy jednostkom dążącym do władzy absolutnej.

Słowa kluczowe: Wincenty Witos, demokracja, prawa człowieka, wolność, lud, ruch ludowy

Do myślenia Witosa o demokracji nawiązuje słynna formuła prezydenta Abrahama Lincolna wypowiedziana 19 listopada 1863 r. w tzw. mowie gettysburskiej, że demokracja to rządy „ludu, przez lud i dla ludu” („of the people, by the people, and for the people”). Głębia myśli tego sformułowania zawiera się w pojmowaniu demokracji, jej definicji jako ustroju demokratycznego, w którym nie ma uciskających i uciskanych, uprzywilejowanych i upośledzonych, ustrój, w którym w atmosferze swobody każdy może rozwinąć swoje możliwości¹.

Wincenty Witos jest bez wątpienia wybitną postacią w dziejach polskiej demokracji i walce o nią, ojcem demokracji i niepodległości państwa polskiego. Uczynił obywatelami i przywrócił rzesze chłopów narodowi polskiemu. Był tym, który bezkompromisowo walczył z poddaństwem i pańszczyzną. Był politykiem przenikliwym, patrzącym daleko w przyszłość, wyciągając wnioski z przeszłości, głęboko analizując współczesność. Historia w wielu aspektach potwierdziła słuszność myśli politycznej Witosa, jego przewidywań i dążeń politycznych dotyczących sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej oraz wypracowanych przez niego idei, takich jak: prawa człowieka i swobody obywatelskie, demokracja, rządy prawa i równość wobec prawa, wolność i samostanowienie narodów, współpraca międzynarodowa i międzynarodowy system bezpieczeństwa. One przeważały nad totalitaryzmami i dyktaturami wszelkiego rodzaju, nad dyskryminacją i zniewoleniem, nad tendencjami imperialnymi

¹ M. Ossowska, *Wzór demokracji*, Lublin 1992.

i zaborczymi. Zagrożenia te stale się odradzają, dostając nowe życie, co tylko potwierdza wartość spuścizny myśli Witosa, czyniąc ją niezwykle aktualną dla współczesnych pokoleń.

Witos i jego myśl polityczna ma szczególne znaczenie dla aktualnej rzeczywistości społeczno-politycznej. Był politykiem, który nie szczędził słów krytyki rządzącym, ale i własnej warstwie społecznej, własnemu stronnictwu politycznemu i jego działaczom. Krytykując, stawiał za cel nadrzędny interes państwa i całego społeczeństwa, bez reszty oddając się interesowi publicznemu. Był przywódcą wielkiego ruchu społecznego, potężnego stronnictwa politycznego, trzykrotnym premierem rządu polskiego, jednocześnie pozostając człowiekiem niezależnym, niedbałym o dobra materialne dla siebie, widzącym wyłącznie dobro ludu i państwa.

Na kształt myśli politycznej i poglądy na demokrację W. Witosa wpływały idee zawarte w sztandarowym hasle rewolucji francuskiej z 1789 r.: „wolność, równość, braterstwo” oraz dokument uchwalony 26 sierpnia 1789 r. – Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela. Idea wolności i równości przewijała się przez całą jego twórczość i działalność. Od lat młodości marzył o nich, jak większość ludzi uciemnionych. Troską obejmował byt materialny, ale także obywatelski, i to na tamte czasy było wielką odwagą, rewolucyjnym stanowiskiem. Miał odwagę żądać dla chłopów praw równych innym. Obrona praw człowieka i walka o równość obywatelską łączyły się u Witosa ze zmaganiem mającymi na celu wskrzeszenie Polski. Analiza źródeł myśli politycznej pozwala na stwierdzenie, że Witos podchodził do trzech haseł przyświecających narodom od czasu Wielkiej Rewolucji Francuskiej nie w sposób romantyczny, a realistyczny. Najczęściej odnosił się do wolności i równości. Gdy miał 22 lata, wysłał do „Przyjaciela Ludu” artykuł zakończony słowami: „Ojczyznę, wolność Ty nam wróć, Panie”. Do idei równości i wolności człowieka dołączyła wolność ojczyzny. Podkreślał, że nawet najgorsze, ale własne państwo jest lepsze od obcej niewoli. Wierzył w nie i walczył o nie – o wolność i równość wobec prawa wszystkich obywateli. Witos domagał się równości tak wyrażonej przez J.J. Rousseau: „Trzeba aby każdy miał dość i aby nikt nie miał za dużo”. Chodziło zatem o zmniejszenie różnic majątkowych, ale nie o ich zlikwidowanie. Źródłem nierówności, które ludowcy zwalczali, była własność nadmiernie nagromadzona w ręku nielicznych. Zatem zasada równości, mimo swej ograniczoności, spełniała postępową rolę w społeczeństwie. Dokonywała bowiem pogłębiania demokratyzmu i doprowadzała do osłabiania pozycji warstw uprzywilejowanych². Znacznie rzadziej pojawiało się w enuncjacjach Wi-

² A. Łuczak, *Spółeczeństwo i państwo w myśli politycznej ruchu ludowego w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1982, s. 37–38.

tosa trzecie hasło – braterstwo. Do niego odwoływał się tylko wówczas, gdy przemawiał do młodzieży³. W 1920 r. i na początku 1939 r. wracał do słów uchwały francuskiego Zgromadzenia Prawodawczego z 11 lipca 1792 r.: „Kiedy Ojczyzna w niebezpieczeństwie, każdy obywatel jest żołnierzem”⁴.

Myśl demokratyczna Witosza kształtowała się pod wpływem idei wolnomularstwa, którego dewizą jest hasło „wolność, równość, braterstwo”. Idee wolnomularzy zawierały hasła: polityki umiaru, rozsądku i pokoju, dążności do likwidacji krzywdy społecznej, szerokiego zakresu wolności obywatelskich, oparcia ustroju na założeniach kooperatywnych i powszechnej oświacie, ubezpieczeń społecznych, zwalczania klerykalizmu, odrzuceniu gwałtu i przemocy, negacji walki klas, ugruntowania pokoju w Europie, nie tylko poprzez wyrzeczenie się wojny i odrzucenie zbrojeń, ale także poprzez zbliżenie narodów i współpracę. Hasła te w większym lub mniejszym stopniu znalazły odzwierciedlenie w myśli politycznej Witosza jego stronnictwa. O ich żywotności świadczyć może fakt, iż Witos w jednej z pierwszych odezw do ludowców w grudniu 1918 r. umieścił postulat o dążeniu do utworzenia Związku Narodów, „aby na przyszłość uwolnić ludzkość od krwawych wojen i przewrotów”⁵.

Witos odwoływał się także do myśli społecznej i politycznej C.L. Montesquieu. Był zwolennikiem monteskiuszowskiego trójpodziału władz. Powoływał się na wzorce ustrojowe innych państw, m.in. III Republiki Francuskiej. Czerpał z doświadczeń funkcjonowania systemu władzy w Stanach Zjednoczonych, Czechosłowacji, Danii, Wielkiej Brytanii. Znajdował w nich inspiracje dla polskich rozwiązań ustrojowo-politycznych. Przytaczał przykłady funkcjonowania państw oraz ich doświadczenia w przeprowadzaniu reform społeczno-ekonomicznych⁶.

Dla kształtowania koncepcji związanej z drogami prowadzącymi do niepodległej Polski ważne źródło inspiracji dla Witosza stanowiły koncepcje XIX-wiecznych demokratycznych myślicieli i przywódców ruchu narodowowyzwoleńczego: Maurycyego Mochnackiego, Joachima Lelewela, Karola Libelta, Romualda Traugutta, Tadeusza Kościuszki. W ich poglądach i działalności odnajdował Witos dążenie do nadania praw i wolności warstwom ludowym, uznając ich siłę, niezbędną w walce i zmaganiach o wolną i demokratyczną Polskę. Inspirację stanowiły poglądy, które naprawę Polski łączyły z usunięciem krzywd i niesprawiedliwości doznawanych

³ W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. 1, Paryż 1964, s. 334–339.

⁴ „Piast” 1939, nr 2, s. 1.

⁵ „Piast” 1918, nr 51, s. 1–2.

⁶ „Piast” 1919, nr 44, s. 1–2; 1922, nr 25, s. 5–6; 1924, nr 17, s. 1–2; „Włościanin” 1923, nr 132, s. 1; „Wola Ludu” 1923, nr 47, s. 594; „Jutro Polski” 1952, nr 1, s. 2.

przez chłopów, do działań krzewiących wartości patriotyczne, które przyczyniały się do obudzenia aktywności mieszkańców wsi, do formowania świadomości narodowej, patriotycznej i obywatelskiej⁷.

Wartościowe treści ideowe odnalazł Witos w programach politycznych i społecznych powstań narodowych: kościuszkowskiego (1794), listopadowego (1830), styczniowego (1863). Okazję do refleksji stanowiły zwłaszcza kolejne rocznice wybuchu zrywów niepodległościowych, które ludowcy starali się uczcić i upamiętnić poprzez organizowanie różnych uroczystości, manifestacji patriotycznych, zarówno w latach zaborów, jak i później w wolnej Polsce.

Istotne w upamiętnieniu rocznic narodowych i czerpania inspiracji ideowych było dla Witosy powstanie kościuszkowskie. Tadeusz Kościuszko – bohater narodowy określany mianem „wodza w sukmanie”, „hetmana chłopskiego”, „pierwszego ludowca” – przed 1918 r. był symbolem walki o niepodległość w powiązaniu z programem agrarnym oraz kształtowaniem narodowej i obywatelskiej świadomości warstw ludowych, a także obrońcą sprawy chłopskiej. Pamiętniki Witosy świadczą, że od lat młodości żywił do Kościuszki serdeczne uczucia, pełne wdzięczności za jego stosunek do chłopów:

Nie spaliśmy tej nocy prawie zupełnie. Ja czytałem głośno, ojciec słuchał jak świętej Ewangelii. Była to książka o powstaniu kościuszkowskim, udziale w nim chłopów, ich bohaterskich walkach i zwycięstwach, Uniwersale Połanieckim, upadku tego powstania, dalszych losach narodu i naczelnika Kościuszki. Widziałem, że ojcu ciekły łzy z oczu, gdy czytałem ustępy o wzięciu przez Moskali do niewoli rannego Kościuszki i prześladowaniu polskiej ludności przez rządy rosyjskie⁸.

Stanowisko to starał się upowszechniać w stronnictwie i na wsi.

W 125. rocznicę przysięgi kościuszkowskiej, w dniu 24 marca 1919 r., z inicjatywy Witosy poselski klub piastowców urządził wielki pochód narodowy w Krakowie. W odezwie sygnowanej przez niego pisano, że będzie „świętem ku czci pierwszego wodza ludowego, jakim był Kościuszko”. Kongres PSL „Piast” postulował, by postawić mu pomnik⁹. Witos postrzegał Kościuszkę jako bohatera, który stanął po stronie chłopów. Był podziwiany i czczony jako bojownik o wolność, człowiek prawy i niezłomny¹⁰. Witos

⁷ E. Podgajna, *Myśl polityczna Wincentego Witosy (1874–1945)*, Lublin 2018, s. 80.

⁸ W. Witos, *Moje*, t. 1, s. 196.

⁹ „Piast” 1919, nr 11, s. 1–2.

¹⁰ *Tadeusz Kościuszko w historii i tradycji*, oprac. J.S. Kopczewski, Warszawa 1968, s. 45; vide: K. Śreniowska, *Kościuszko, bohater narodowy. Opinie współczesnych i potomnych*

eksponował wszystkie jego przymioty, takie jak: szlachetność, ofiarność, poświęcenie dla ojczyzny, stawiając go za wzór wychowania obywatelskiego. Podkreślał, że on pierwszy powołał chłopów do walki o wolność ojczyzny, a więc uznał, że siła narodu leży w tej warstwie, uznał ich za obywateli, którzy w wolnej ojczyźnie staną jak równi z równymi do jej odbudowy. T. Kościuszko, który po bitwie pod Racławicami, dla uczczenia bohaterstwa chłopskiego, przyoblekł się w chłopską sukmanę krakowską, stał się symbolem dla Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, które nawiązując do najszczytniejszych idei demokratycznych, uznało się za „spadkobiercę haseł Kościuszkowskich, będących fundamentem Polski ludowej”. Postanowienia te zawarte zostały w programie ugrupowania uchwalonym na Kongresie Wszechdzielnicowym w Warszawie 20 listopada 1921 r.¹¹

Heroizm walki o zachowanie niepodległości państwowej był dla Witosy niezwykle ważny. Powstanie kościuszkowskie na stałe weszło do świadomości narodowej. Jego tradycje i legenda doskonale służyły patriotycznemu wychowaniu młodzieży. Kulturowano je w latach niewoli, w okresie II Rzeczypospolitej, a także w czasach II wojny światowej. Witos, będąc samoukiem, sam odczuwał brak systematycznego wykształcenia. Dlatego tak wielkie znaczenie przywiązywał do oświaty, a szczególnie wychowania patriotycznego: „Powinien się uczeń dowiedzieć o wszystkich wielkich polskich mężach stanu, o Polsce i jej wielkości, o upadku i rozbiorach, powinien tam nabrać gorącej miłości do swego kraju i chęci poświęcenia się za niego”¹².

Uniwersał Połaniecki, wydany przez Tadeusza Kościuszkę 7 maja 1794 r., uznawał Witos za wyraz dążenia do rozwiązania sprawy

1794–1948, Warszawa 1973.

¹¹ 1921 listopada 20, Warszawa – Program Polskiego stronnictwa Ludowego „Piast”, w: *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. 2, 1918–1931, oprac. S. Giza, S. Lato, Warszawa 1967, s. 59; „Piast” 1921, nr 48, s. 2; także vide: S. Michałowski, *Tadeusz Kościuszko wzorem polityka i wojskowego – reprezentanta interesów chłopów*, w: *Pokolenia i portrety. Wzór osobowy ludowców XX wieku*, red. A. Wójcik, W. Paruch, Lublin 2000, s. 209.

¹² „Przyjaciel Ludu” 1898, nr 26, s. 2. Szerzej vide: H. Brodowska-Kubicz, *Świadomość społeczno-narodowa chłopów. U podstaw ruchu ludowego*, w: *Chłopi, naród, kultura*, t. 1, *Myśl polityczna ruchu ludowego*, red. J. Jachymek, K.Z. Sowa, M. Śliwa, Rzeszów 1996, s. 157–166; eadem, *Świadomość społeczno-narodowa i polityczna chłopów polskich od przełomu XIX i XX wieku do wybuchu II wojny światowej*, w: *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. 1, *Od zaborów do okupacji (1895–1945)*, red. A. Kołodziejczyk, W. Paruch, Warszawa 2002, 575–586; J. Kur, *Kształtowanie świadomości historycznej chłopów polskich przez ruch ludowy w okresie zaborów*, w: *Dzieje*, s. 587–596; B. Jakubowska, *Ruch ludowy wobec przeszłości narodowej (do 1939 r.)*, Warszawa 1995, s. 52–103; *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, red. J. Tomicki, Łódź 1981.

chłopskiej: do zniesienia poddaństwa i pańszczyzny, a także za symbol wchodzenia na drogę wolności, równości i demokracji. Istotę tego stanowiska wyraził Witos w Sejmie Ustawodawczym, stwierdzając: „Manifest wydany przez wielkiego wodza, bohatera dwóch światów Tadeusza Kościuszkę, dającego pewną wolność uciskanemu chłopu [...] stał się ożywczym, [...] ten ciemny, rozmyślnie ogłupiany chłop zrozumiał, że istnieje ojczyzna”¹³. Uniwersał Połaniecki był pierwszym aktem prawnym w Rzeczypospolitej, który poważnie zmieniał położenie chłopów pańszczyźnianych i zapewniał ochronę przed samowolą dziedziców:

Chłop porwał się do broni, i choć wtenczas tej ojczyzny nie obronił, to jednak stworzył Raclawice, te Raclawice na których jak na relikwiiach uczyły się nowe pokolenia i nareszcie doprowadziły do tego, że naród Polski stał się wolny, ale stał się także i świadomy, a świadomym stał się nareszcie i chłop Polski¹⁴.

Żałował, że nie wsparto Kościuszki w jego staraniach o uzyskanie praw dla chłopów poprzez uchwałę z dnia 24 marca 1794 r., zwiastującą, że Polska przestaje być wyłącznie szlachecką, i wezwanie chłopów do obrony ojczyzny oraz ogłoszenie Uniwersału Połanieckiego stanowiącego ważny krok w zakresie wolności chłopskiej, który jakkolwiek stracił moc po powstaniu, to stanowił ważny etap w emancypacji i uobywatelnieniu chłopów. Kościuszkowski w swoim majątku Siechnowicze zniósł poddaństwo, czyniąc chłopów wolnymi¹⁵.

Z różnorodnych treści społecznych i politycznych powstania kościuszkowskiego Witos akcentował dwie podstawowe konkluzje: po pierwsze, że chłopcy są pełnoprawną warstwą narodu, po drugie: walka o niepodległość nie może toczyć się bez ich udziału. Podkreślał, że egoizm szlachty stał na przeszkodzie do rozwoju patriotyzmu chłopskiego. Świadczyło o tym powstanie kościuszkowskie, w którym chłopcy wprawdzie nie zdołali wziąć masowego udziału, ale Raclawice dowiodły, że szanse na rozbudzenie świadomości narodowej chłopów były ogromne¹⁶. Bitwa ta, stoczona 4 kwietnia 1794 r., stała się

¹³ *Sprawozdanie stenograficzne. Sejm Ustawodawczy*, pos. 47 z 6 czerwca 1919 r., ł. XLVII–19.

¹⁴ *Ibidem*, ł. XLVII–20.

¹⁵ P. Matusak, *Insurekcja kościuszkowska w świetle opinii Polski Podziemnej 1939–1944, w: Powstanie 1794 roku i tradycje kościuszkowskie na Podlasiu*, red. J. Wojtasik, Siedlce 1997, s. 106–107.

¹⁶ A. Wojtas, *Kształtowanie świadomości narodowej i państwowej chłopów*, Warszawa 1988, s. 7.

wojennym chrztem polskiego chłopca, przekonał się, że jest w narodzie rycerstwo, którego dotąd nie znano, że obudzili się śpiący rycerze, na których nikt przedtem nie zwracał uwagi, rycerze w sukmanach siermięgach, ale o duszy gorącej i dłoniach jak stal w znoej pracy żywota zahartowanych, którzy ojczyźnie zginąć nie pozwolą¹⁷.

Dzień bitwy postrzegał jako symbol bohaterskiej i patriotycznej postawy chłopów, stał się on świętem ludowym, którego tradycja jest aktualna współcześnie.

Rola chłopów uzbrojonych w kosy w bitwie pod Racławicami w kwietniu 1794 r. umocniła Tadeusza Kościuszkę, a następnie spadkobierców jego idei, w tym także Witosę, w przekonaniu, że bez warstwy chłopskiej Polacy nie będą mogli utrzymać niepodległości swego państwa. Ten sposób myślenia, w połączeniu z jego wielkim oddaniem dla sprawy narodowej, uczciwością i prawością charakteru oraz niekwestionowanymi zdolnościami przywódczymi, doprowadził do ukształtowania w społeczeństwie opinii o Kościuszcze jako ideale przywódcy, głęboko oddanego sprawie chłopów¹⁸. Hasło insurekcji kościuszkowskiej „Żywią i bronią” stało się podstawą agraryzmu. Uzasadniało aspiracje chłopów do współdecydowania o losach narodu i państwa, a także wskazywało na obowiązek widzenia ich własnych dążeń i aspiracji w państwowo-narodowym kontekście. Niewątpliwie między Polakami trzech zaborów, a następnie wolnej Polski, rodziła się więź i ogromne poczucie jedności w dążeniu do odzyskania, a potem utrzymania i umacniania niepodległości.

Istotne refleksje wypływały także z potyczek zbrojnych oraz programu społecznego z powstania styczniowego. Manifest Tymczasowego Rządu Narodowego z 22 stycznia 1863 r. uznawał Witosę za wyraz dążenia władz powstańczych i jako zapowiedź odbudowy Polski, w której chłopcy zajmą należne im miejsce. Ogłoszony w dniu wybuchu powstania manifest nadawał prawa obywatelskie ludności polskiej, bez względu na wyznanie, narodowość i pochodzenie społeczne. Zapowiadał zniesienie pańszczyzny i przyznawał chłopom na własność uprawianą przez nich ziemię. Manifest był kluczowym dokumentem dla procesu emancypacji społecznej i politycznej w Polsce. Wyrażał ważne w polskiej tradycji niepodległościowej przekonanie o niezbywalnej równości ludzi. Dostrzegał też Witosę na politycznej płaszczyźnie powstania postawę polityków szlacheckich, którzy zaprzepaścili powodzenie akcji powstańczej przez lekceważenie chłopów, wyrażanie sprzeciwu wobec uwłaszczenia i niechętnie stanowisko w realizacji sprawy narodowej. Taka postawa

¹⁷ „Piaś” 1914, nr 14, s. 2.

¹⁸ S. Michałowski, *op. cit.*, s. 210.

wpłynęła negatywnie na warstwy włościańskie i ich stosunek do toczących się walk. Zbyt słabe poparcie chłopów w walce zbrojnej przesądziło o jej niepowodzeniu¹⁹.

Wincenty Witos i PSL „Piast” od roku 1914 włączyli retorykę powstańczą – listopadową i styczniową – do argumentacji na rzecz polityki antyrosyjskiej. Składanie hołdu dawnym bohaterom miało być dowodem, iż walka z caratem „jest alfą i omegą politycznego programu”. PSL „Piast” jako pierwsze w Europie należycie ocenili niebezpieczeństwo stwarzane przez Rosję. Polacy pierwsi, nie mając szans na powodzenie, podjęli walkę w imię nieśmiertelnej idei wolności²⁰. Podkreślano, że dopóki „stopa rosyjskiego najeźdźcy ciąży na ziemiach polskich, dopóty naród nasz nie może myśleć o przyszłości [...], bo Polak wolnością żyje i bez wolności usycha”²¹.

Witos był jednym z najbardziej konsekwentnych orędowników jedności Polaków, dążył do zjednoczenia w budowie demokratycznej Polski wszystkich ugrupowań niepodległościowych: piłsudczyków, socjalistów, narodowych demokratów, ludowców. W swoich poczynaniach kierował się polską racją stanu, odrzucał wszelkie uprzedzenia, gotów był do współpracy ze wszystkimi. Jego polityka konsolidacyjna przyniosła sukcesy. W dniach 17–19 października 1918 r. trzy stronnictwa: PSL „Piast”, PSL i Zjednoczenie Ludowe porozumiały się. Witos przedstawił stanowisko wszystkich ludowców w sprawie Sejmu i rządu ogólnokrajowego. Podkreślił, że ugrupowania domagały się utworzenia rządu z przedstawicielami wszystkich dzielnic Polski; zwołania, jak najszybciej, jednoizbowego Sejmu. Witos chciał odbudowy suwerennego państwa, w którym pełnia praw człowieka i obywatela przysługiwałyby jednakowo wszystkim obywatelom, także chłopom. Wówczas jednak samo wskrzeszenie Polski ludowcy traktowali jako zadanie priorytetowe²².

U podstaw myśli politycznej Wincentego Witos legła szeroko pojęta demokracja, był zwolennikiem suwerenności ludu, ale też uświadamiał sobie granice możliwości w dążeniu do równości. Wiedział, że pełna równość jest niemożliwa do osiągnięcia, jest utopią. Wierzył jednak, że wolność, a także równość wobec prawa przysługiwałyby jednako wszystkim ludziom. Kierował się pragmatyzmem i dążeniem do realizacji tego, co

¹⁹ A. Wójcik, *Inspiracje ideowe polskiego ruchu ludowego (do 1939 r.)*, w: *120 lat polskiego ruchu ludowego*, red. E. Podgajna, M. Kuranc-Szymczak, Warszawa 2016, s. 20; J.R. Szaflik, *Tradycja historyczna w publicystyce i działalności galicyjskiego ruchu ludowego*, w: *Edukacja historyczna społeczeństwa polskiego*, red. J. Maternicki, Warszawa 1981, s. 302–303.

²⁰ B. Jakubowska, *op. cit.*, s. 97.

²¹ „Piast” 1915, nr 48, s. 1–2.

²² „Piast” 1918, nr 43, s. 1–3.

było możliwe w owym czasie. Demokrację uznał za gwarancję dla jedności na zachowanie praw i wolności obywatelskich.

Odwołując się i wzorując na liberalnych demokracjach, gdzie rozumienie wolności bliskie było postulatowi i dążeniom, według których wolność jest świadomym podporządkowaniem się prawu i zwyczajom w imię równości, uczciwości, sprawiedliwości i szczęścia, wolność uznawał Witos za warunek dla realizacji równości i sprawiedliwości społecznej: „Polska upadła, opierając się na nielicznej warstwie magnatów i szlachty. Jeśli Polska chce istnieć i rozwijać się, musi się oprzeć na szerokich warstwach ludowych świadomych swej siły, powołania i obowiązków [...]. Polska może mieć tylko równych obywateli, tak pod względem praw, jak też obowiązków”²³. W dążeniu do ustanowienia sprawiedliwości społecznej zapowiadał walkę o zniesienie wszelkich przywilejów stanowych, majątkowych, likwidację wyzysku i ucisku na wsi. Domagał się równości wobec prawa dla wszystkich obywateli bez względu na przynależność rodową i wielkość posiadanego majątku. Walka o wolną Polskę stała się dla Witosy i jego działalności ideą wiodącą w wymiarze teoretycznym i praktycznym: „Wieki całe trzymano lud z dala od państwa, robiono go narzędziem i niewolnikiem, zabijając w nim wszelką godność ludzką [...]. Obecnie pilnujemy, ażeby prawa, ażeby równość i wolność wszystkich obywateli została na zawsze w Polsce zachowana”²⁴. Witos dążąc do niepodległości, chciał ukazać chłopom perspektywę demokratycznych porządków społecznych, ustanowienia równości obywatelskiej, przeprowadzenia niezbędnych i długo wyczekiwanych reform. Potwierdzeniem jego dążeń był pierwszy w powojennej Polsce program PSL „Piast”, który obiecywał „ludowi polskiemu prawowitemu włodarzowi państwa władztwo rzeczywiste zapewnić i zabezpieczyć”²⁵.

Rolę partii politycznych postrzegał w kontekście funkcjonowania demokracji, uważając, że jest ona łącznikiem obywatela z życiem państwowym. Powoływał się na przykład partii ludowych, które dołożyły wielu starań i miały ogromne znaczenie w budowaniu więzi z państwem i świadomości obywatelskiej. Podkreślał, że liderzy partii ludowych kształtowali postawy chłopskie i tym samym przyczynili się do wyrobienia postaw patriotycznych wobec ojczyzny, wspierając ją w obronie przed ponowną utratą niepodległości w 1920 r., przeprowadzili wiele ustaw korzystnych

²³ W. Witos, *Reforma rolna i jej znaczenie*, Kraków [b.d.w.], s. 4.

²⁴ „Piast” 1920, nr 28, s. 1–2.

²⁵ 1919 czerwiec 29, Warszawa – Program Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, w: *Programy stronnictw ludowych. Zbiór dokumentów*, oprac. S. Lato, W. Stankiewicz, Warszawa 1969, s. 164.

dla chłopów. Za niezwykle istotny uważał wybór partii i ludzi z nią związanych, aby godnie i zgodnie z ich interesem bronili ich praw:

Jeżeli dla obrony jakiejś, nawet drobnej sprawy, bierzesz nie tego adwokata, który by rozdzierał gębę gdzieś na rynku, ale tego o którym wiesz, że jest dobrym prawnikiem, to cóż dopiero mówić o wyborze ludzi, którzy mają do spełnienia zadanie nieskończenie większe i mogą je spełnić źle i ciebie i państwo pogrążyć w nieszczęście, albo mogą je spełnić dobrze, a wtenczas zapewnią ci spokój i byt znośny. Pamiętać należy zawsze o tym, że ma się licznych, zaciętych a przy tym bardzo mądrych przeciwników, którzy się nie ulęką niemądrego krzyku, wymyśleń i żalów, a ustąpią tylko przed silną, rozsądną, zorganizowaną i solidarną robotą²⁶.

Podkreślał, że partia nie powinna kierować się populizmem, który nazywał „tanią, choć ponętną demagogią”, lecz swe drogi winna skierować na „ciężką, mozolną ale konsekwentną pracę zdobyczy dla ludu przy równoczesnym zabezpieczeniu interesu państwowego”²⁷.

Po przewrocie majowym realizacja prawa do zrzeszania się i możliwość tworzenia koalicji były znacznie utrudnione. Krytyce poddawał likwidowanie lub ograniczanie przez sanację działalności organizacji politycznych i społecznych. Aresztowania polityków partii opozycyjnych, zaostrezenie dyskryminacji i represji zradyzalizowało Witosą i tych, przeciwko którym były skierowane. Dlatego też wszelkie ograniczenia w działalności i funkcjonowaniu stronnictw politycznych po przewrocie majowym uznawał za zamach na demokrację i związane z nią prawa do nieskrępowanej obrony poszczególnych grup społecznych, ale także i rozwoju państwa:

Praktyki te haniebne wprowadzie jednych łamały, ale innych hartowały, jednostki podliły, ale w masach budziły sumienie, przynosiły troskę o los państwa i przyszłość, o prawo w Polsce dla olbrzymiej większości narodu, o porządek i o spokój. Zaczęły się gromadzić masy obywatelskie podnosząc zgięty kark, protestując przeciw krzywdzie i bezprawiu. Owe liczne wielotysięczne zebrania, odbywające się w całej Polsce, wykazały nie tylko siłę liczebną warstwy chłopskiej, zgrupowanej w Stronnictwie Ludowym, ale godność niesłychaną

²⁶ W. Witos, *O celach polityki ludowej*, Cieszyn [b.d.w.], s. 4; „Piast” 1922, nr 8, s. 1–3; „Wola Ludu” 1922, nr 7, s. 1–2; nr 8, s. 1–2; „Ludowiec. Gazeta Ludowa” 1922, nr 8, s. 1–2; nr 9, s. 1–2; „Włościanin” 1922, nr 8, s. 1–2; nr 9, s. 1–2.

²⁷ „Piast” 1922, nr 8, s. 1–3; „Wola Ludu” 1922, 7, s. 1–2; nr 8, s. 1–2; „Ludowiec. Gazeta Ludowa” 1922, nr 8, s. 1–2; nr 9, s. 1–2; „Włościanin” 1922, nr 8, s. 1–2; nr 9, s. 1–2.

[...], obywatelską świadomość i tak rzadko spotykaną dziś ofiarność i odwagę²⁸.

Ważną rolę w myśli politycznej Witosza odgrywał stosunek do praw socjalnych. Do podstawowych spośród nich zaliczał przede wszystkim prawo do pracy, nauki, ubezpieczeń społecznych i ochrony zdrowia. Praca stanowiła najwyższe dobro społeczeństw i państwa, każdy obywatel zdolny do jej podjęcia powinien ją wykonywać. Stwierdzenie to możemy odnaleźć w deklaracjach programowych PSL „Piast”: „Głównym źródłem dobrobytu i cywilizacji jest praca”²⁹. W ustawie zasadniczej z marca 1921 r. zapisano: „Praca, jako główna podstawa bogactwa Rzeczypospolitej, pozostawać ma pod szczególną ochroną państwa”³⁰. W deklaracjach programowych PSL „Piast”, a także SL podkreślano, że praca to zarówno prawo, jak i obowiązek³¹.

Witos, kreśląc wizję Polski ludowej, demokratycznej, podkreślał, że trud jej budowy i rozwoju ma stać się „wysiłkiem i wspólną pracą” wszystkich obywateli, co wiązało się jednocześnie z budowaniem szczęścia i dobrobytu dla poszczególnych jednostek. Uważał, że każdy obywatel powinien znaleźć pracę i zarobek we własnej ojczyźnie, aby nie było konieczności emigracji za chlebem. Apelowal i dążył do podjęcia pracy twórczej na rzecz odbudowy państwa po zawarciu rozejmu z bolszewikami³².

Witos był legalistą, zatem w sferze podstawowych wolności obywatelskich stał na stanowisku utrzymania wszystkich praw zagwarantowanych w Konstytucji z 17 marca 1921 r. Uważał, że powszechne prawa i obowiązki obywatelskie zapisane w ustawie zasadniczej były zgodne

²⁸ Archiwum Narodowe w Krakowie, Sąd Okręgowy w Krakowie, Sprawy Karne (konfiskaty prasowe), sygn. 29/442/0; „Piast” 1932, nr 39, s. 1.

²⁹ 1919 czerwiec 29, Warszawa – Program Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, w: *Programy*, s. 165; 1921 listopad 20, Warszawa – Program Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, w: *ibidem*, s. 200; 1926 listopad 29, Kraków Program Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, w: *ibidem*, s. 261; 1931 marzec 15, Warszawa Program Stronnictwa Ludowego „Piast”, w: *ibidem*, s. 304.

³⁰ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, 17 marca 1921 r., w: *Historia XIX i XX wieku: Źródła do dziejów Polski w XIX i XX wieku*, t. 3, oprac. A. Koseski, J.R. Szaflik, R. Turkowski, Pułtusk 1998, s. 81.

³¹ 1919 czerwiec 29, Warszawa – Program Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, w: *Programy stronnictw ludowych*, s. 165; 1921 listopad 20, Warszawa – Program Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, w: *ibidem*, s. 200; 1926 listopad 29, Kraków Program Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, w: *ibidem*, s. 261; 1931 marzec 15, Warszawa Program Stronnictwa Ludowego „Piast”, w: *ibidem*, s. 304.

³² *Sprawozdanie stenograficzne. Sejm Ustawodawczy*, pos. 177 z 22 października 1920, ł. CLXXVII/5–CCLXXVII/7.

z wymogami państwa o ustroju demokratycznym. Ograniczenie praw obywatelskich mogło nastąpić tylko wtedy, gdy wymagałby tego interes państwowy. Pomniejszenie praw obywatelskich w innych okolicznościach mogło mieć miejsce wyłącznie „za zgodą i kontrolą przedstawicieli woli narodu w Sejmie”. Tylko na mocy decyzji lub wyroku sądowego bądź schwytania na gorącym uczynku zbrodni można było pozbawić wolności osobistej i aresztować obywatela³³.

Sprawiedliwa Polska jawiła się Witosowi jako państwo demokratyczne z pełnią praw obywatelskich, praw politycznych, socjalnych, prawem do oświaty i wykształcenia, poszanowaniem praw i wolności religijnych, a także oznaczała zniesienie wszelkich przywilejów płynących ze stanu posiadania czy urodzenia: „Nigdy nie mogę się zgodzić na to, żeby w Polsce byli obywatele pierwszej i drugiej klasy, jedni mieli prawa, a drudzy tylko obowiązki”³⁴. Witos myślał kategoriami państwowymi: „Musimy wpoić w siebie przekonanie, że interesy jednostek muszą zejść na drugi plan wobec interesów państwa”³⁵. Podkreślał, że największym dobrem człowieka jest wolność i prawo, walczył, aby prawo było szanowane: „by nie rozwalano państwa przez rozbijanie jego najsilniejszej więzi, jaką jest praworządność. [...] nie przyszliśmy tu burzyć, ale budować, nie podcinać ale gruntować prawo, a tym samym wolność i byt państwa”³⁶.

Wolność obywatelska rozpatrywana była przez Witosą przez pryzmat zabezpieczenia jednostki przed nadmierną ingerencją państwa w jej życie prywatne, co nabrało szczególnego znaczenia po przewrocie majowym, kiedy prawa wolnościowe były nagminnie łamane. Doświadczył tego sam Witos. W konstytucji z marca 1921 r. ustawodawcy zagwarantowali, że ograniczenie praw jednostki mogło nastąpić tylko wówczas, gdy wymagał tego interes państwowy³⁷. W nocy z 9 na 10 września 1930 r., na osobisty rozkaz Piłsudskiego, policja aresztowała przywódców Centrolewu i osadziła w twierdzy wojskowej w Brześciu nad Bugiem. Wśród aresztowanych znaleźli się Wincenty Witos i Władysław Kiernik, najbardziej antysanacyjni przywódcy PSL „Piast”³⁸. Witos oskarżał rządy sanacyjne

³³ W. Witos, *O celach*, s. 4.

³⁴ „Piast” 1920, nr 27, s. 1–2.

³⁵ „Piast” 1921, nr 15, s. 2.

³⁶ „Piast” 1922, nr 20, s. 1–2.

³⁷ „Piast” 1930, nr 38, s. 5.

³⁸ Aresztowani zostali także: Norbert Barlicki, Stanisław Dubois, Herman Liebermann, Adam Pragier, Kazimierz Bagiński, Józef Putek, Karol Popiel, Aleksander Dębski, Adam Ciołkosz, Mieczysław Mastek, Antoni Sawicki, Józef Kwiatkowski, Jan Baćmaga, Wojciech Korfanty oraz czterech przywódców nacjonalistów ukraińskich: Wołodimir Celewicz, Dmytro Palijew, Antin Wysłocki i Osyp Kohut. J.R. Szaflik, *Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast” 1926–1931*, Warszawa 1970, s. 333–334.

o postępowanie niezgodne z prawem. Bezprawne aresztowanie najwybitniejszych polskich polityków, którego celem było pozbawienie opozycji przywódców na czas wyborów i sterroryzowanie społeczeństwa, wywołało niespotykaną dotąd falę protestów i oburzenia. Potęgowało się ono w miarę jak do opinii publicznej przenikać zaczęły, mimo ostrej cenzury, wiadomości o sposobie traktowania więźniów. Oburzenie społeczeństwa na to jawne bezprawie Piłsudskiego wyraziło się najpełniej 14 września 1930 r. podczas manifestacji Centrolewu. Na jednej z nich w Tarnowie, rodzinnym powiecie Witosa, ośmiotysięczny tłum burzliwymi oklaskami przyjął zgłoszoną rezolucję, w której stwierdzono:

Aresztowanie b. posłów, przywódców Centrolewu z rozkazu ministra Składkowskiego, jest aktem godzącym w zasady wolności osobistej, zagwarantowanej w obowiązującej konstytucji. Represja ta powiększa wzburzenie i niepokój społeczeństwa, pogłębiając istniejący chaos. Stawarza niepewność egzystencji oraz dyskredytuje Polskę w opinii zagranicy. Zjazd Centrolewu w fakcie aresztowania przywódców centrolewu widzi dążność „sanacji” do rzucenia postrachu na szerokie masy ludności robotniczo-chłopskiej w okresie przedwyborczym, aby w ten sposób utrudnić i sparaliżować akcję wyborczą Centrolewu. Manifestacyjny zjazd protestuje jak najenergiczniej przeciw aresztowaniu, stwierdza, że tego rodzaju represje nie są w stanie zastraszyć i sterroryzować mas wyborczych, stojących w obronie prawa i demokracji. Wyrażając cześć i zaufanie ofiarom represji, manifestacyjny wiec oświadcza, że pomimo prób terroru, staje do akcji wyborczej z tym większym zapałem i wiarą w zwycięstwo i wzywa szerokie masy ludu robotniczego i chłopskiego, aby w dniu 16 i 23 listopada br. spełniły swój obywatelski obowiązek w akcie głosowania. Równocześnie manifestacyjny zjazd domaga się natychmiastowego uwolnienia uwięzionych b. posłów³⁹.

Zamach na wolność osobistą Witosa i innych działaczy opozycyjnych był dla niego nie do przyjęcia w państwie demokratycznym. Myśli i refleksje, jakie nurtowały go w więziennej celi, rzucają też wiązkę światła na późniejsze podejmowanie przez niego działania. Będąc w więzieniu brzeskim, zastanawiał się, co doprowadziło do tej sytuacji, i nie mógł znaleźć usprawiedliwienia dla pogwałcenia praw i wolności obywatelskich:

Staralem się nie tylko patrzeć na wszystko, ale przejrzeć na wylot, szukając pilnie, co złego mogłem uczynić państwu, albo tym ludziom. Jaka zbrodnia lub przestępstwo ciąży na mnie wobec jednostek, czy też społeczeństwa, ażeby mnie, wolnego obywatela wbrew wszelkim

³⁹ „Piast” 1930, nr 38, s. 1–2.

prawom i przepisom porywać w nocy i jak dzikie zwierzę, albo niebezpiecznego szaleńca, rzucać do klatki okratowanej grubymi, żelaznymi sztabami. Dlaczego deptano w sposób tak nikczemny moje człowieczeństwo i godność ludzką?⁴⁰

W trakcie procesu brzeskiego, podczas przesłuchań, Witos powrócił do lat niewoli i odradzania się państwa polskiego. Mówił o prowadzonej wówczas walce o kształt ustrojowy i terytorialny państwa, a swą uwagę skierował na stan umysłów społeczeństwa, zwłaszcza chłopów:

Lud polski w chwili wejścia do państwa polskiego nie był ani z państwem zżyty ani do obowiązków względem tego państwa przygotowany, ani świadomy całości jego celów i przeznaczenia [...] należało więc rozpalic to co było w dużej mierze martwe [...]. Musiało się tłumaczyć że najważniejszym dobrem nie jest gospodarstwo, nie majątek, pieniądz, dobytek, ale najważniejszym dobrem jest wolna ojczyzna. Dla wielu ludzi było to pojęcie nowe⁴¹.

Witos w swej działalności politycznej obok celów doraźnych, bliskich i aktualnych widział dalszą perspektywę. Kreda jego działalności stanowiły słowa: „Uważam, że rola decydująca w państwie polskim należeć powinna do ludu. Kiedy nie było Polski – dążyć do niej, gdy przyszła – pracować dla niej, a gdy była w potrzebie – bronić jej”⁴².

W mowie obrończej Witos wyłożył idee państwa demokratycznego, opartego na społeczeństwie obywatelskim, podkreślając, że zawsze stał na gruncie prawa:

To wszystko co robiłem było zgodne z duchem ustawy, a ponadto było moim obowiązkiem obywatelskim [...]. Prawo i wolność są największym skarbem narodu. Polska powinna się oprzeć na całym społeczeństwie, wobec prawa wszyscy powinni być równi a potęgi państwa i jego przyszłości nie zabezpieczy żaden choćby największy geniusz, uczynić to może tylko cały świadomy swych praw i obowiązków naród⁴³.

Sąd skazał byłego trzykrotnego premiera rządu i kawalera najwyższego państwowego odznaczenia Orderu Orła Białego na półtora roku więzienia i pozbawienia praw oraz uznał, że tak niski wyrok wymierzył

⁴⁰ W. Witos, *Dzieła wybrane*, t. 2, *Moje wspomnienia*, oprac. E. Karczewski, J.R. Szaflik, Warszawa 1990, s. 340.

⁴¹ *Ibidem*, s. 371.

⁴² *Ibidem*, s. 373.

⁴³ W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. 3, Paryż 1965, s. 292.

mu tylko dlatego, „że się dobrze służył ojczyźnie”. Był to niewątpliwie kolejny dowód uznany przez Witosą za naruszenie w państwie praworządności. Mimo wyroku i rozgoryczenia nie przestał występować w obronie największych wartości, którym hołdował przez całe swoje życie – niepodległości Polski i praworządności. Ostatecznie Sąd Najwyższy postanowił 5 października 1933 r. o utrzymaniu wyroków⁴⁴. W tym czasie nie było już w Polsce Witosy. Zdecydował się na emigrację i pod koniec września wyjechał do Czechosłowacji.

Proponowany przez Witosą szeroki katalog praw i wolności obywatelskich miał być równoważony z obowiązkami, jakie wobec państwa mieli jego mieszkańcy. „Bez obowiązków nie ma praw”, oto zasada, którą się kierował. Postulowane przez niego obowiązki obywatelskie wobec Rzeczypospolitej można podzielić na cztery grupy. Pierwsza obejmowała nakaz poszanowania praw ustanowionych przez organy państwowe, czyli przestrzeganie konstytucji, ustaw oraz aktów niższego rzędu i to zarówno przez jednostki, jak i organa państwowe w stosunku do obywatela. Druga zawierała obowiązek ekonomicznego wzmocnienia państwa tak, aby skutecznie mogło realizować funkcję obronną i socjalną. Do grupy trzeciej zaliczyć należy służbę wojskową i wzmocnienie mocy obronnych państwa. Czwarta grupa obowiązków to patriotyczne wychowanie młodego pokolenia.

Witos potępiał wojnę jako środek do rozstrzygania konfliktów międzynarodowych. Wykazywał bezsensowność wojen jako największego zła dla ludzkości i apelował o braterskie współzycie narodów świata. Podkreślał, że „wojna jest rzeczą straszną, ale często nieuniknioną. Nie musi się wojny wywoływać, ale napadniętym trzeba się bronić. Wojna niesie zniszczenie, a jak smok straszliwy pożera zdrowie i życie milionów”⁴⁵. Witos zatem podejmowanie działań zbrojnych dopuszczał tylko w ostateczności, jaką była obrona zagrożonej niepodległości i suwerenności ojczyzny. Negatywny stosunek do wojny miał swe korzenie w świadomości chłopów, ponieważ to oni jako pierwsi składali na niej ofiary. Witos potępiał wojny zaborcze, wszczynane w celach ekspansjonistycznych: „Wojna sama w sobie jest zbrodnią niosącą wiele przykrości i nieszczęść”⁴⁶. W trakcie wojny polsko-bolszewickiej Witos, stojąc na czele rządu, dążył do jak najszybszego zawarcia pokoju:

⁴⁴ Po dziewięćdziesięciu latach, w maju 2023 r., Sąd Najwyższy na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich uchylił przedwojenne wyroki sądów w tej sprawie, uzasadniając, że wydano je z rażącym naruszeniem prawa. Wszystkich skazanych uniewinniono i zrehabilitowano. Vide: „Zielony Sztandar” 2023, nr 6.

⁴⁵ „Piaśt” 1936, nr 47, s. 1.

⁴⁶ W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. 2, Paryż 1964, s. 122.

Rozejm jest pierwszym krokiem w tym kierunku i nie przesądza jeszcze o losie pokoju. Polska złożyła przez to wobec całego świata dowód, że pragnie wojnie położyć kres i rozpocząć erę pracy twórczej, pokojowej pracy. Europa pragnąca pokoju. Europa ludzi skrwawionych przez wojnę światową, Europa wolnych państw narodowych stanie po naszej stronie, by zrozumieć, że walczymy o naszą ziemię, o naszą całość i niepodległość⁴⁷.

Myśl polityczna Witosy i jego poglądy na demokratyczny ustrój państwa kształtowały się pod wpływem krytyki konkurencyjnych idei. W gronie negowanych i groźnych doktryn znalazły się komunizm i faszyzm. W Polsce międzywojennej twórcy polskiej myśli politycznej oceniali komunizm bardzo negatywnie. Przedstawiciele różnych środowisk ideowych, dostrzegali wzrastające tendencje totalitarne, dlatego też postrzegano nową ideologię w kategoriach postępującego niebezpieczeństwa. Witos jednoznacznie i konsekwentnie zajmował negatywne stanowisko wobec komunizmu. U podstaw leżały głębokie, nie do przezwyciężenia różnice ideowo-polityczne oraz praktyczna działalność⁴⁸.

Jako sprzeczne z założeniami programowymi ludowców oceniał idee komunistyczne. Za destrukcyjne uważał cele komunistów, którzy zakładali dążenie do społeczeństwa bezklasowego i bezpaństwowego oraz do zupełnego uspołecznienia środków produkcji. Realizacja założeń ideologii komunistycznej zakładała zarówno likwidację państwa, jak i chłopów jako warstwy społecznej. Analizie poddawał Witos destrukcyjne skutki funkcjonowania ładu komunistycznego, stanowiące zaprzeczenie wartości wyznawanych przez ludowców. Rozważania nad ideologią komunizmu skłaniały Witosę do przemyśleń nad problematyką ustrojową, gospodarczą i społeczną⁴⁹. Witos ponad wszystko cenił wolność, suwerenność i niezależność od jakichkolwiek ośrodków czy to w Polsce, czy poza nią. Komunistyczna Partia Polski była częścią Międzynarodówki Komunistycznej i podlegała ośrodkowi decyzyjnemu w Moskwie. Była także traktowana jako agentura obcego państwa, czyli Rosji Radzieckiej i ZSRR w Polsce, a represjonowani komuniści znajdowali tam schronienie,

⁴⁷ *Ibidem*, s. 81.

⁴⁸ Vide. szerzej prace: F. Znaniecki, *Upadek cywilizacji zachodniej. Szkice z pogranicza filozofii i socjologii*, Poznań 1923; M. Zdziechowski, *W obliczu końca*, Wilno 1937; K. Trembicka, *Między utopią a rzeczywistością. Myśl polityczna Komunistycznej Partii Polski (1918–1939)*, Lublin 2007.

⁴⁹ „Piast” 1925, nr 21, s. 1–2; 1926, nr 12, s. 1–3; „Włościanin” 1926, nr 65, s. 1; „Wola Ludu” 1926, nr 23, s. 171; „Gazeta Grudziądzka” 1926, nr 36, s. 1; W. Witos, *Moja tułaczka w Czechosłowacji*, Warszawa 1967, s. 619–625, „Odnova” 1936, nr 15, s. 1–2; „WIP” 1936, nr 38/478, s. 614–615.

szkolili się i otrzymywali wsparcie finansowe: „Wysyła do Polski agitatorów, burzy i niepokoi ją, organizuje napady dywersyjne, słowem, stara się rozstroić, podminować, zdeorganizować nasze państwo, by je w danej chwili rozsadzić i zniszczyć”⁵⁰. Witos upatrywał w komunistach ludzi destrukcji:

Robią to, co im kazano i za co zapłacono, co robią wszędzie wyrutki, kanalie i zdrajcy. To jest zresztą całkiem naturalną konsekwencją ich pierwszych kroków, a zapewne i zobowiązań. [...] U nas rząd spokojnie patrzy na wyraźnie bezczelną robotę, dawno w miastach prowadzoną, a obecnie przeniesioną na wieś, tę robotę, która korzystając z ciężkiego położenia, stara się burzyć całość państwa i podmywać resztki najpewniejszego państwowego fundamentu⁵¹.

Komuniści głosili przekonanie o konieczności rewolucyjnych przeobrażeń społeczno-ustrojowych, nawet za cenę rozlewu krwi. Witos uważał krwawą rewolucję za szkodliwą, gdyż mogłaby przerodzić się w wojnę domową i w konsekwencji godziłaby w niepodległość państwa polskiego. Witos podkreślał, że „rewolucja może się podobać tylko tym, co dążą wyraźnie, świadomie do bezwzględnej zguby państwa i zniszczenia tego, co jeszcze istnieje, do zrobienia z Polski otchłani ostatniej nędzy i zdziczenia”⁵². Był zwolennikiem demokracji i parlamentaryzmu, zatem w sposób krytyczny odnosił się do koncepcji ustrojowych opartych na wszelkiej dyktaturze.

W drugiej połowie lat trzydziestych XX w. w myśli politycznej Witosa pojawiły się opinie negatywne wobec hitleryzmu. Oceniał go jako ruch antypolski i nie miał wątpliwości, iż Hitler uosabiał dążenia antypolskie w Niemczech. Witos uważał, że obowiązkiem Polaków jest wiedzieć, co dzieje się w Niemczech, ponieważ odwieczny konflikt polsko-niemiecki należał do najpoważniejszych problemów kontynentu europejskiego. W związku z tym na łamach prasy ludowej „Piasta” i „Zielonego Sztandaru” zaczęły pojawiać się artykuły przybliżające czytelnikom sytuację polityczną w Niemczech. Z niepokojem prezentowano wiadomości o zdobyciu władzy przez ruchy totalitarne we Włoszech, Niemczech i innych krajach europejskich, upatrując w nich przede wszystkim zagrożenia dla demokracji. Obserwował rozwój wypadków w Niemczech w związku ze

⁵⁰ „Włościanin” 1926, nr 65, s. 1; „Piast” 1926, nr 12, s. 1–3; „Wola Ludu” 1926, nr 23, s. 171; „Gazeta Grudziądzka” 1926, nr 36, s. 1.

⁵¹ *Ibidem*.

⁵² *Ibidem*.

zbliżającymi się wyborami prezydenckimi w 1932 r. Zwrócił uwagę na odezwę wyborczą Hitlera i zaniepokoił się rozwojem partii hitlerowskiej⁵³.

W wystąpieniach Witosa wyraźnie zauważyć można dalekowzroczność jego polityki. Wyrażał totalny sprzeciw wobec polityków i ideologii faszystowskich Niemiec. W ciągu pierwszych miesięcy po dojściu Hitlera do władzy starał się wraz z działaczami SL wypracować generalną ocenę polityki Hitlera i systemu hitlerowskiego. Początkowo na posunięcia kanclerza Rzeszy patrzono przez pryzmat jego polityki zagranicznej. Zaniepokojenie wzbudziło przemówienie Hitlera w Reichstagu z dnia 23 marca 1933 r., zawierające akcenty rewizjonistyczne. Dla Witosa stało się jasne, że Hitler dążyć będzie do przekreślenia traktatu wersalskiego, a co za tym idzie do odebrania Polsce między innymi Pomorza. Wobec tego ludowcy domagali się od polskich władz ostrzejszego wystąpienia przeciw roszczeniom Hitlera⁵⁴.

Generalne stanowisko Witosa i stronnictwa wobec faszyzmu i nazistowskich Niemiec przyjęto na Kongresie SL w Warszawie w dniach 27–28 maja 1933 r. Stwierdzono, że „hitleryzm w Niemczech, chełpiący się mianem odrodzenia narodowego, jest wezwaniem narodu niemieckiego do mordów, do nowych podbojów. Żadne oficjalne oświadczenia nie powinny nikogo uspokoić i wprowadzić w błąd, gdyż istotą hitleryzmu jest niszczenie i gwałt”. Dalej podkreślano, że

najgroźniejszym wrogiem pokoju jest faszyzm, któremu demokracje świata winny przeciwstawić się z całą energią. Wszelkie ustępstwa byłyby zbrodnią wobec wspólnie wyznawanej idei. Niezrozumiałym byłoby dla nikogo, gdyby jedynym wynikiem konferencji rozbrojeniowej miało być zwiększenie zbrojeń niemieckich, w pierwszym rzędzie wymierzonych przeciwko Polsce⁵⁵.

W myśli politycznej Witosa zauważyć można głębokie poczucie wspólnoty z podbijanymi i wykrwawianymi narodami, odrazę do najeźdźców oraz rozgoryczenie względem polityki ustępstw wobec agresywnych dyktatur, prowadzonej przez wielkie demokracje europejskie⁵⁶.

⁵³ „Piast” 1932, nr 3, s. 5; nr 10, s. 5; 11, s. 5; nr 12, s. 2; nr 13, s. 5.

⁵⁴ „Piast” 1933, nr 14, s. 7; nr 20, s. 7.

⁵⁵ 1933 maj 28, Warszawa – Kongres SL, *Uchwała o zmianie w programie stronnictwa, rezolucje w sprawach polityki wewnętrznej i zagranicznej oraz gospodarczych*, w: *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. 3, 1931–1939, oprac. J. Borkowski, J. Kowal, Warszawa 1966, s. 97; „Piast” 1933, nr 23, s. 2; nr 24, s. 1; J. Borkowski, *Stronnictwo Ludowe wobec polityki zagranicznej 1931–1939*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1966, 8, s. 130.

⁵⁶ „Piast” 1936, nr 46, s. 2; 1938, nr 13, s. 2.

Witos określał faszyzm i komunizm „jako skrajne odcienie współczesnych prądów społecznych”, wskazując przy tym na fakt, iż oba ruchy mają charakter antydemokratyczny i antyparlamentarny. Widział w nich zagrożenie dla ludności, gdyż zauważał, że zarówno faszyzm, jak i komunizm, uderzając w podstawy własności prywatnej, uderzają w chłopów. Witos uznał etatyzm państwowy za jeden z elementów faszyzmu, gdyż dążył do ingerencji państwa w stosunki gospodarczo-społeczne. W związku z powyższym podkreślał, że „chłopów polskich zadowolić nie może ani faszyzm, ani komunizm”⁵⁷.

Swoje poglądy i stanowisko Witos wypracowywał dzięki obserwacji bieżącej polityki wewnętrznej i zagranicznej reżimu hitlerowskiego. Na zagadnienia te patrzył przez pryzmat stosunków ogólnoludzkich (humanitaryzm) i polsko-niemieckich. W pierwszym przypadku dostrzegał zagrożenie dla ludzkości ze strony hitleryzmu, przejawiające się między innymi w prześladowaniu Żydów i tendencjach ekspansjonistycznych hitlerowskich Niemiec. Na łamach prasy ludowej, zwłaszcza „Piasta”, donoszono o walce nazistów z przeciwnikami politycznymi oraz rugowaniu Żydów z niemieckiego życia narodowego i państwowego. Pisano o terrorze wobec komunistów, a także wobec socjalistów i innych niemieckich partii politycznych. Szczególny niepokój ludowców i Witosza budziły hitlerowskie metody rządów, masowe sądy kapturowe krwawe rozprawianie się z komunistami, socjalistami, Żydami⁵⁸. Donoszono o represjach zastosowanych przez reżim hitlerowski w stosunku do Żydów niemieckich. Szczególnie ostrym echem odbił się bojkot sklepów żydowskich zarządzony przez hitlerowców w dniu 1 kwietnia 1933 r. Ludowcy wskazywali na oburzenie światowej opinii publicznej i interwencje dyplomatyczne w obronie Żydów niemieckich. Informowano także o ucieczkach i masowych emigracjach Żydów z Niemiec⁵⁹.

Innym zagadnieniem, związanym zarówno ze stosunkami wewnętrznymi, polskimi, jak i niemieckimi, była sprawa obozów odosobnienia⁶⁰. Witos i ludowcy opowiedzieli się zdecydowanie przeciwko obozom izolacyjnym w Polsce wzorowanym na niemieckich obozach koncentracyjnych⁶¹. Witos zauważał też rosnące niebezpieczeństwo dla Polski, uzewnętrzniające się w wypowiedziach Hitlera i innych przywódców

⁵⁷ „Zwrot” 1938, nr 6, s. 1–2; „Obrona Ludu” 1938, nr 20, s. 1–3.

⁵⁸ „Piaśt” 1933, nr 21, s. 7; nr 28, s. 4; nr 29, s. 2; Z. Hemmerling, *Ruch ludowy w Wielkopolsce 1919–1939*, Warszawa 1971, s. 310–311.

⁵⁹ „Piaśt” 1933, nr 12, s. 5; nr 13, s. 5; nr 14, s. 7; nr 16, s. 3; nr 24, s. 4; nr 29, s. 4.

⁶⁰ Vide: W. Śleszyński, *Obóz odosobnienia w Berezie Kartuskiej 1934–1939*, Białystok 2003; P. Siekanowicz, *Obóz odosobnienia w Berezie Kartuskiej 1934–1939*, Warszawa 1991.

⁶¹ W. Witos, *Moja tułaczka w Czechosłowacji*, Warszawa 1995, s. 399.

Rzeszy, ale także w konkretnych posunięciach dyplomacji niemieckiej i forsowaniu zbrojeń. Zajął również krytyczną postawę wobec zagadnienia wodzostwa i dyktatury, charakterystycznych dla faszyzmu⁶². Uznawał, iż obie formy władzy, zarówno komunizm, jak i faszyzm, są nie do przyjęcia przez ruch ludowy. Odżegnując się od hitleryzmu i komunizmu, ich ideologii i metod działania, podkreślał, że jedyną właściwą i możliwą drogą dla Polski i ruchu ludowego jest demokracja.

Współpraca państw demokratycznych w ramach bloku politycznego miała opierać się na wspólnocie interesów wynikającej z zagrożenia niemiecką lub rosyjską napaścią. Witos twierdził, że połączenie sił przez koalicję państw w I wojnie światowej „było równocześnie zwycięstwem prawa nad gwałtem i przemocą, zwycięstwem demokracji nad absolutyzmem”⁶³. W sprawach międzynarodowych Witos był świadom śmiertelnego zagrożenia, jakim dla państw demokratycznych, i nie tylko dla nich, są dyktatury „czy to białe czy czerwone”. Wynikało to z jego doświadczeń, wyrósł bowiem w warunkach niewoli narodowej⁶⁴.

Idea demokracji zaproponowana przez Witosa to myśl, która jest wciąż aktualna, gdyż dotyka sedna ludzkiej egzystencji – sprawiedliwości, wolności, demokracji. Jej aktualność trwa, choć moderowana przez czas, nie starzeje się. Idea demokracji ma odzwierciedlenie we współczesnej rzeczywistości, mimo że wraca w nowych kontekstach i odsłonach. Dawno zapisane i wypowiedziane myśli Witosa brzmią w kontekście współczesnego ustroju demokratycznego mocniej niż kiedykolwiek. Przefiltrowane przez współczesne doświadczenia stają się znowu żywe. Witos, jeden z najważniejszych architektów polskiej demokracji, widział w niej siłę zakorzenioną w prostych, ale fundamentalnych wartościach – równości, odpowiedzialności i współpracy. Opisywane i wskazywane przez niego postulaty w swoich generalnych aspektach są aktualne nadal i dlatego proponowane przez niego rozwiązania warte są przemyślenia także dzisiaj. Niewątpliwie należą do nich demokratyzacja struktur władzy, sprawne zarządzanie państwem, które łączył z wysokimi kwalifikacjami pracowników administracji, przestrzeganie praw i wolności obywatelskich, krzewienie idei patriotycznych i wychowanie w duchu miłości do ojczyzny.

Jego myśl opierała się na przekonaniu, że prawdziwa demokracja musi wyrastać z ludu i służyć ludowi, a nie elitom czy jednostkom

⁶² „Młoda Myśl Ludowa” 1934, nr 6–7, s. 1–3; „Piast” 1934, nr 41, s. 1. „Gazeta Grudziądzka” 1934, nr 105, s. 1; J. Borkowski, *Postawa polityczna chłopów polskich w latach 1930–1935*, Warszawa 1970, s. 221–227.

⁶³ „Piast” 1936, nr 46, s. 2.

⁶⁴ E. Podgajna, *op. cit.*, s. 345–355.

dążącym do władzy absolutnej. Dziś, w obliczu zagrożeń współczesnego świata, rosnących autorytaryzmów, manipulacji informacyjnej, kryzysów gospodarczych i społecznych podziałów, idea Witosy brzmi wyjątkowo aktualnie. Demokracja, by przetrwać, nie może być tylko hasłem, myślą, ale żywą praktyką. Powinna opierać się na silnych fundamentach społecznych, transparentności władzy, poszanowaniu prawa oraz wolności i obowiązków obywatela. W świecie, w którym dominuje populizm i podważa się suwerenność demokratycznych decyzji, myśl Witosy przypomina, że demokracja to nie przywilej, lecz obowiązek i wspólna odpowiedzialność za losy narodu. Jego doświadczenie polityczne i myślenie o demokracji wskazują, że kruszeje ona tam, gdzie ludzie tracą wiarę w jej sens i przestają jej bronić.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

Archival sources (Źródła archiwalne)

Archiwum Narodowe w Krakowie:

Sąd Okręgowy w Krakowie, Sprawy Karne (konfiskaty prasowe), sygn. 29/442/0.

Printed sources (Źródła drukowane)

Historia XIX i XX wieku: Źródła do dziejów Polski w XIX i XX wieku, t. 3: *Lata 1918–1939. Polska niepodległa. Wybór tekstów źródłowych*, oprac. A. Kosecki, J.R. Szaflik, R. Turkowski, Pułtusk 1998.

Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego, t. 3, 1931–1939, oprac. J. Borkowski, J. Kowal, Warszawa 1966.

Programy stronnictw ludowych. Zbiór dokumentów, oprac. S. Lato, W. Stankiewicz, Warszawa 1969.

Sprawozdania stenograficzne Sejmu Ustawodawczego 1919.

Witos W., *Dzieła wybrane*, t. 2, *Moje wspomnienia*, oprac. E. Karczewski, J.R. Szaflik, Warszawa 1990.

Witos W., *Moja tułaczka w Czechosłowacji*, Warszawa 1967.

Witos W., *Moja tułaczka w Czechosłowacji*, Warszawa 1995.

Witos W., *Moje wspomnienia*, t. 1, Paryż 1964.

Witos W., *Moje wspomnienia*, t. 2, Paryż 1964.

Witos W., *Moje wspomnienia*, t. 3, Paryż 1965.

Witos W., *O celach polityki ludowej*, Cieszyn [b.d.w.].

Witos W., *Reforma rolna i jej znaczenie*, Kraków [b.d.w.].

Zdziechowski M., *W obliczu końca*, Wilno 1937.

Znaniecki F., *Upadek cywilizacji zachodniej. Szkice z pogranicza filozofii i socjologii*, Poznań 1923.

Press (Prasa)

„Gazeta Grudziądzka” 1926, 1934.

„Jutro Polski” 1952.

„Ludowiec. Gazeta Ludowa” 1922.

- „Młoda Myśl Ludowa” 1934.
„Piaś” 1914, 1915, 1918–1922, 1924–1926, 1930, 1932–1934, 1936, 1938, 1939.
„Obrona Ludu” 1938.
„Odnova” 1936.
„Przyjaciół Ludu” 1898.
„WIP” 1936.
„Włościanin” 1923, 1926.
„Wola Ludu” 1922, 1923, 1926.
„Zielony Sztandar” 2023.
„Zwrot” 1938.

Studies (Opracowania)

- Borkowski J., *Postawa polityczna chłopów polskich w latach 1930–1935*, Warszawa 1970.
Borkowski J., *Stronnictwo Ludowe wobec polityki zagranicznej 1931–1939*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1966, 8.
Brodowska-Kubicz H., *Świadomość społeczno-narodowa chłopów. U podstaw ruchu ludowego*, w: *Chłopi, naród, kultura*, t. 1, *Myśl polityczna ruchu ludowego*, red. J. Jachymek, K.Z. Sowa, M. Śliwa, Rzeszów 1996.
Brodowska H., *Świadomość społeczno-narodowa i polityczna chłopów polskich od przełomu XIX i XX wieku do wybuchu II wojny światowej*, w: *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. 1, *Od zaborów do okupacji (1895–1945)*, red. A. Kołodziejczyk, W. Paruch, Warszawa 2002.
Hemmerling Z., *Ruch ludowy w Wielkopolsce 1919–1939*, Warszawa 1971.
Jakubowska B., *Ruch ludowy wobec przeszłości narodowej (do 1939 r.)*, Warszawa 1995.
Kur J., *Kształtowanie świadomości historycznej chłopów polskich przez ruch ludowy w okresie zaborów*, w: *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. 1, *Od zaborów do okupacji (1895–1945)*, red. A. Kołodziejczyk, W. Paruch, Warszawa 2002.
Łuczak A., *Spółczesność i państwo w myśli politycznej ruchu ludowego w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1982.
Matusak P., *Insurekcja kościuszkowska w świetle opinii Polski Podziemnej 1939–1944*, w: *Powstanie 1794 roku i tradycje kościuszkowskie na Podlasiu*, red. J. Wojtasik, Siedlce 1997.
Michałowski S., *Tadeusz Kościuszko wzorem polityka i wojskowego – reprezentanta interesów chłopów*, w: *Pokolenia i portrety. Wzór osobowy ludowców XX wieku*, red. A. Wójcik, W. Paruch, Lublin 2000.
Ossowska M., *Wzór demokracji*, Lublin 1992.
Podgajna E., *Myśl polityczna Wincentego Witosa (1874–1945)*, Lublin 2018.
Siekanowicz P., *Obóz odosobnienia w Berezie Kartuskiej 1934–1939*, Warszawa 1991.
Szaflik J.R., *Polskie Stronnictwo Ludowe „Piaś” 1926–1931*, Warszawa 1970.
Szaflik J.R., *Tradycja historyczna w publicystyce i działalności galicyjskiego ruchu ludowego*, w: *Edukacja historyczna społeczeństwa polskiego*, red. J. Maternicki, Warszawa 1981.
Śleszyński W., *Obóz odosobnienia w Berezie Kartuskiej 1934–1939*, Białystok 2003.
Śreniowska K., *Kościuszko, bohater narodowy. Opinie współczesnych i potomnych 1794–1948*, Warszawa 1973.
Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze, red. J. Tomicki, Łódź 1981.
Tadeusz Kościuszko w historii i tradycji, oprac. J.S. Kopczewski, Warszawa 1968.
Trembicka K., *Miedzy utopią a rzeczywistością. Myśl polityczna Komunistycznej Partii Polski (1918–1939)*, Lublin 2007.

Wojtas A., *Kształtowanie świadomości narodowej i państwowej chłopów*, Warszawa 1988.

Wójcik A., *Inspiracje ideowe polskiego ruchu ludowego (do 1939 r.)*, w: *120 lat polskiego ruchu ludowego*, red. E. Podgajna, M. Kuranc-Szymczak, Warszawa 2016.

NOTA O AUTORZE

Ewelina Podgajna – dr hab., prof. uczelni, politolog. Zatrudniona w Instytucie Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Pełni funkcję dziekana Wydziału Politologii i Dziennikarstwa (2024–2028). Zainteresowania badawcze koncentrują się na polskiej myśli politycznej (z uwzględnieniem ruchu ludowego), najnowszej historii polski, biografistyki, komunikowania politycznego. Jest autorką dwóch monografii: *Studium z dziejów myśli politycznej. Stronnictwo Chłopskie (1926–1931)* (Lublin 2011) oraz *Myśl polityczna Wincentego Witosa (1874–1945)* (Lublin 2018). Współredagowała 10 monografii naukowych. Autorka kilkudziesięciu artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych i monografiach zbiorowych. Wiceprezeska Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego – oddział Lublin, członkini Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, European Rural History Organization (EURHO).

ABOUT THE AUTHOR

Ewelina Podgajna – PhD with habilitation, university professor, political scientist. Employed at the Institute of Political Science and Administration of the Maria Curie-Skłodowska University. Serves as Dean of the Faculty of Political Science and Journalism (2024–2028). Her research interests focus on Polish political thought (with a focus on the popular movement), recent Polish history, biographical studies, and political communication. She is the author of two monographs: *Studium z dziejów myśli politycznej. Stronnictwo Chłopskie (1926–1931)* (Lublin 2011) and *Myśl polityczna Wincentego Witosa (1874–1945)* (Lublin 2018). She has co-edited 10 scientific monographs. Author of several dozen scientific articles published in scientific journals and collective monographs. Vice-president of the People's Scientific and Cultural Society – Lublin branch, member of the Polish Society of Political Science, European Rural History Organization (EURHO).